

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Flisikowska

Protokolant: p.o. stażysty Aleksandra Strzałkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa M. O. (1)

przeciwko

1. (...) Central sp. z o.o.
2. S. S. (1)
3. (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych ad. 2 S. S. (1) oraz ad. 3 (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda kwotę 80.000,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych zero groszy) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie: w stosunku do pozwanego ad. 2 S. S. (1) od dnia 20 marca 2014 roku do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego ad. 3 (...) S.A. z siedzibą w S. od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza solidarnie od pozwanych ad. 2 S. S. (1) oraz ad. 3 (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda kwotę 5.342,00 zł (pięć tysięcy trzysta czterdzieści dwa złote zero groszy) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie: w stosunku do pozwanego ad. 2 S. S. (1) od dnia 20 marca 2014 roku do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego ad. 3 (...) S.A. z siedzibą w S. od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza solidarnie od pozwanych ad. 2 S. S. (1) oraz ad. 3 (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda kwotę po 300,00 zł (trzysta złotych zero groszy) miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, począwszy od dnia 1 marca 2013 roku i na przyszłość płatnej z góry przez pozwanych do rąk powoda w terminie do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami i odsetkami ustawowymi za opóźnienie: w stosunku do pozwanego ad. 2 S. S. (1) od dnia 20 marca 2014 roku do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego ad. 3 (...) S.A. z siedzibą w S. od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, co do rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat na przyszłość;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. oddala żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanych ad. 2 i ad. 3 na przyszłość za skutki zdarzenia szkodzącego z dnia 15 września 2012 roku;

VI. koszty procesu stosunkowo między stronami rozdziela, ustalając, że na powoda przypadać będzie 20% kosztów, a na pozwanych solidarnie 80% tych kosztów, przy czym co do powoda odstępuje od obciążenia tymi kosztami, natomiast szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozwanego pozostawia Referendarzowi Sądowemu.

UZASADNIENIE

wyroku częściowego

W pozwie z dnia 23 kwietnia 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Sp. z o.o., uzupełnionym wnioskiem z dnia 17 grudnia 2013 r. o dopozwanie S. S. (1) powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwot:

- 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 9.212,00 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- po 1.200,00 zł. miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby należnej za okres od 1 marca 2013 r. i na przyszłość płatnej do dnia 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2013 r. oraz w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Powód wniósł także o ustalenie odpowiedzialności za dalsze, dotychczas nieujawnione, a mogące powstać w przyszłości następstwa zdarzenia szkodzącego jakiemu uległ dnia 15 września 2012 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając zgłoszone żądanie powód wskazał, że we wrześniu 2012 r. przebywał na leczeniu w Szpitalu (...) w S. na którym przebywał od dnia 13.09.2012 r. do dnia 06.10.2012 r. celem rehabilitacji po przebytej operacji rekonstrukcji stożka rotatorów barku prawego. Powód wskazał, iż w trakcie pobytu w dniu 15 września 2012 r. uległ wypadkowi – w trakcie czynności higienicznych krzeselko przymocowane do ściany kabiny prysznicowej oderwało się od niej, powodując upadek powoda. W następstwie wypadku doszło do ponownego uszkodzenia stożka rotatorów barku prawego, którego stan nie rokuje ponownego zezycia. Po wypadku powód wymaga opieki osób trzecich w codziennych czynnościach życiowych i jako, że odczuwa silny ból, zmuszony jest do przyjmowania leków przeciwpalnych, przeciwbólowych i leczenia rehabilitacyjnego. W ramach odszkodowania powód domaga się kwoty 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na konsultacje ortopedyczne, kwoty 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na badanie (...), kwoty 250,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na maści i leki przeciwbólowe, kwoty 1.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na zabiegi rehabilitacyjne, kwoty 2.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na dojazdy na zabiegi i konsultacje medyczne oraz kwoty 4.702,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. W pozwie powód dokładnie uzasadnił wysokość żądanego zadośćuczynienia i odszkodowania oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Przed wniesieniem powództwa powód dnia 12.03.2012 r. zgłosił swoje roszczenia (...) S.A., która w odpowiedzi na zgłoszoną szkodę wskazała na odpowiedzialność za wypadek Konsorcjum (...) - (...) w skład którego wchodzi spółka (...) Sp. z o.o. i (...) SP. z o.o. na podstawie umowy nr (...) zawartej z (...). Powód w piśmie procesowym wskazał, iż jest to odpowiedzialność na zasadzie winy za wadliwe wykonanie mocowania krzeselka w kabine prysznicowej łazienki pokoju nr (...), w którym zakwaterowany był powód. Jako podstawę zaś odpowiedzialności wskazanego podmiotu wskazał przepis art. 415 kc. w zw. z 429 kc. oraz 441 § 1 kc. w zw. z 366 § 1 kc. (pozew k.1-10, wniosek o dopozwanie S. S. k. 221-223).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność odszkodowawczą w całości i zaprzeczyła, że ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. W uzasadnieniu przyznała, że zgodnie z umową o roboty budowlane zawartej między Konsorcjum a (...) S.A. pozwana podzleciła wykonanie prac z branży sanitarnej w (...). Według pozwanej ad. 1. ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą powinien ponosić podwykonawca, który wykonał modernizację urządzeń sanitarnych w pokoju powoda i który ponosi odpowiedzialność względem pozwanej za skutki nienależytego wykonania umowy zgodnie z § 20 ust. 1 pkt. 1 umowy z dnia 02.09.2011 r. W ocenie pozwanej należy wobec tego

rozważyć możliwość wyłączenia jej odpowiedzialności na podst. art. 429 kc, gdyż wykonanie krzeselka w pokoju (...) powierzył przedsiębiorstwu które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. W ocenie pozwanej należy więc przyjąć jej egzonerację wskutek wyrządzenia szkody wyłącznie z winy S. S. (1) jako osoby trzeciej, za którą pozwana (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności, a to wobec powierzenia realizacji robót profesjonalnemu podmiotowi.

Sąd postanowił dopozwać do udziału w niniejszej sprawie w charakterze pozwanego S. S. (1) oraz na podst. 194 § 3 kpc. wezwać do postępowania (...) S.A. w charakterze pozwanego. (pisma (...) Sp. z o.o. k. 106-115 i k. 116-122, postanowienie - protokół z rozprawy k. 248,).

W trakcie rozprawy dnia 13 maja 2014 r. pozwany S. S. wniósł o oddalenie w stosunku do niego powództwa oraz obciążenie kosztami procesu powoda. Pozwany S. S. wskazał, że łazienka do której został zakwaterowany powód była nieprzystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Oświadczył także, że przymocowanie przez niego krzeselka wykonane było w sposób prawidłowy i zostało odebrane oraz sprawdzone przez inspektora nadzoru inwestorskiego. S. S. wskazał na możliwość poślizgnięcia się powoda i upadku na siedzisko, które pod wpływem wagi powoda wyrwało się ze ściany. Pozwany ad. 2 oświadczył także, że krzeselko wykonał zgodnie z projektem dostarczonym przez pozwanego ad. 1 a pokój (...) był remontowany przed nim przez innych podwykonawców (...) Sp. z o.o., którzy min. kładli w łazience pokoju (...) kafelki. (oświadczenie S. S. k. 290-291).

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 lipca 2015 r. pozwana (...) S.A. wniosła o oddalenie wszystkich roszczeń powoda w stosunku do spółki. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że roszczenia powoda są bezzasadne i stanowią próbę uzyskania bezpodstawnego wzbogacenia. W piśmie procesowym podniesiono iż po wypadku w łazience powód w dalszym ciągu uczestniczył we wszystkich zaplanowanych zabiegach, odmówił podania zastrzyku i przerzuca odpowiedzialność za cały stan swojego zdrowia na wypadek mający miejsce w trakcie leczenia w (...). W ocenie pozwanej ad. 3 odbiór od Wykonawcy remontu zamontowanych krzesełek prysznicowych nie ujawnił wady montażu, co pozwala przyjąć domniemanie, że do uszkodzenia przyczynił się powód poprzez jego złe użytkowanie. Dodatkowo pozwana ad. 3. zarzuciła, że powód podczas upadku zdewastował świeżo wyremontowaną łazienkę. W piśmie procesowym wskazano, że bezpośrednim wykonawcą montażu krzesełek w kabinach prysznicowych był pozwany ad. 1, który zgodnie z zawartą między stronami umową ponosi pełną odpowiedzialność za wszelkie skutki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy z stosunku do (...) S.A. jak i osób trzecich i ich majątku, jak też spowodowane działaniami lub zaniebdaniami osób i podmiotów, za które ponosi odpowiedzialność. (odpowiedź na pozew pozwanej ad.3. k. 410-414).

(...) S.A. nie przystąpiła do procesu w charakterze interwenienta ubocznego na wniosek zgłoszony przez pozwane uzdrowisko (k. 434 wniosek i k.443 zarządzenie pkt 3 o zawiadomieniu (...) pozostawione do chwili wydania wyroku częściowego bez reakcji)

Postępowanie w stosunku do (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Central Sp. z o.o.) zostało na podst. 174 § 1 pkt. 2 kpc. zawieszono postanowieniem Sądu z dnia 9 lutego 2016 r. z powodu braku w zdolności procesowej wynikającej z braku organu uprawnionego do jego reprezentowania. S.R. w L. poinformował w lutym 2016r. o braku możliwości na tamtą chwilę ustanowienia kuratora dla tej spółki. W grudniu 2016r. tenże Sąd przekazał informację o ustanowieniu kuratora spółki w osobie adw. T. M., którego zobowiązał do zwołania zgromadzenia wspólników celem wyboru członka zarządu spółki i podjęcia czynności zmierzających do jej likwidacji w terminie 60 dni. Następnie S.O. zwracał się do S.R. i kuratora o podanie czy został wybrany zarząd spółki i Sąd odpowiedział, iż kurator odebrał przyrzeczenie ale nie złożył żadnych dokumentów świadczących o powołaniu zarządu ani sprawozdania. S. O. parokrotnie próbował ustalić bezpośrednio u w/w kuratora czy dokonano wyboru zarządu i jakie podjęto czynności ale nie uzyskał żadnej konkretnej odpowiedzi. nie było też możliwości telefonicznego ustalenia tych okoliczności.

(postanowienie k. 552, pismo k.555, k.681, 692, 697, 711, 859)

W związku z tym ewidentnie zaistniały przesłanki do wydania wyroku częściowego co do pozwanych Ad 2 i 3 o co wniósł ostatecznie pełnomocnik powoda na rozprawie 21.12.17r. domagając się solidarnego zasądzenia od wymienionych

pozwanych roszczeń jak w pozwie i piśmie z 4.4.2017r. 100 tys. zł zadośćuczynienia , 9.212 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dat tam wymienionych , przyznania renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1.200 zł miesięcznie i ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za ewentualne następstwa wypadku (k.994). Oddalenie wniosku o wydanie wyroku częściowego mogłoby zdaniem Sądu w tej konkretnej sytuacji faktycznej spowodować nieuzasadnione oczekiwanie przez powoda na rozstrzygnięcie Sądu, z przyczyn na, które nie ma on wpływu, przez bardzo długi czas zwłaszcza biorąc pod uwagę, że ten trudny proces trwa już od maja 2013r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Dnia 11 kwietnia 2011 r. (...) jako zamawiający i konsorcjum „M. S. S.” obejmujące Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowo – Produkcyjne M. (...), spółki M. (...) oraz (...) Sp. z o.o. jako wykonawca zawarli umowę nr (...) zobowiązującą do wykonania robót ogólnobudowlanych w pomieszczeniach niskiego parteru oraz pomieszczeniach hotelowych. Jako kierownika budowy wskazano A. K. i A. S. (1) (ze strony (...) Sp. z o.o.). Inspektorem nadzoru inwestorskiego był S. S. (3). (...) Sp. z o.o. oraz Zakład (...) jako podwykonawca zawarli umowę podwykonawczą, aneksowaną dnia 02.09.2011 r., 08.12.2011 r., 02.02.2012 r. oraz 16.02.2012 r. której przedmiotem było min. wykonanie kompletu robót branży sanitarnej w zakresie pomieszczeń niskiego parteru (fitness) oraz bazy hotelowej. S. S. (1) w ramach umowy podwykonawstwa wykonał remont łazienki pokoju nr (...), w tym min. montaż krzeselka prysznicowego w kabinie prysznicowej. Prace w pokoju nr (...) zostały przez pozwaną ad.3. odebrane. Zarówno w umowie między pozwaną ad. 1 i pozwaną ad.3 oraz między pozwaną ad. 1 i pozwanym ad. 2 znalazły się zapisy przenoszące na Wykonawcę (w drugiej umowie na Podwykonawcę) odpowiedzialność za wszelkie skutki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w stosunku do Zamawiającego (w drugiej umowie analogicznie do Wykonawcy) jak i osób trzecich i ich majątku, jak też spowodowane działaniami lub zaniebdaniami osób i podmiotów, za które ponosi odpowiedzialność.

(dowód: umowy k.123-133, k. 134-150)

Powód był już osobą niepełnosprawną, po wcześniejszym wypadku komunikacyjnym ma założoną protezę po amputacji podudzia lewego. Prawa stopa i staw skokowy są zniekształcone. Dnia 04.06.2012 r. powód przeszedł zabieg operacyjny rekonstrukcji stożka rotatorów barku prawego i powstała wtedy dla niego możliwość w toku dalszego leczenia powrotu do dużo większej sprawności na co liczył i zamierzał kontynuować ustalony proces leczenia. . W okresie od dnia 13.09.2012 r. do dnia 06.10.2012 r. powód - w związku z zaleconą przez lekarza rehabilitacją – przebywał w (...). Po przybyciu do (...) dnia 13 września 2012 r. powód został wraz z córką zakwaterowany w pokoju nr (...). Przed zakwaterowaniem powoda we wskazanym pokoju, tego samego dnia został przez pozwaną ad. 3. dokonany odbiór tego pokoju po wykonywanym w nim remoncie.

W dniu 15.09.2012 r. powód w trakcie wykonywania typowych czynności higienicznych w łazience pokoju nr (...) uległ wypadkowi – krzeselko prysznicowe przymocowane do ściany oderwało się od niej kiedy powód, na nim usiadł co spowodowało jego upadek. Asekurując się przed upadkiem powód uderzył się o konstrukcje kabiny i upadł wyprostowaną prawą ręką i całym ciężarem ciała. .Powód do chwili tego wypadku korzystał zawsze z pomocy córki w ten sposób, że siadając na krzeselku w kabinie prysznicowej ściągał sam protezę nogi , która oddawał córce, a potem mył się sam. Po umyciu przychodziła córka , która oddawała jemu protezę i powód ją sam ponownie zakładał. Nie było potrzeby aby córka cały czas towarzyszyła ojcu w czasie jego kąpieli Kiedy zatem powód usiadł na krzeselku w pozwanym sanatorium chcąc zdjąć protezę i oddać ją córce jak była mowa to siedzisko oderwało się i powód upadł. Córka powoda zgłosiła wypadek w dyżurce pielęgniarskiej a powód został skonsultowany przez lekarza dyżurującego. Powód, jako, że skarżył się na ból ramienia i klatki piersiowej otrzymał leki przeciwbólowe a dnia 17.09.2012 r. przeprowadzono konsultację ortopedyczną w wyniku której stwierdzono min. dolegliwości bólowe przy czynnym zgięciu ramienia w stawie barkowym. W przypadku utrzymywania się dolegliwości zaordynowano badanie USG. Dnia 20.09.2012 r. odbyła się kolejna konsultacja ortopedyczna z powodu zgłaszanej przez powoda bolesności lewej strony klatki piersiowej. Badanie lekarskie uwidocznilo krwiaka podskórnego widocznego w tej okolicy. Zalecono także wykonanie badania RTG klatki piersiowej, które nie uwidocznilo zmian pourazowych. Pomimo dolegliwości bólowych nie skierowano powoda

na USG. Po zakończeniu pobytu w (...), dnia 23.10.2012 r. powód wykonał badanie rezonansowe (...) barku prawego, które zobrazowało min. cechy zerwania ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego oraz szczelinę pęknięcia obróbka włóknistej części panewki przednio-górno stawowej. Za badanie to zapłacił kwotę 400 zł. Powód odbył prywatne konsultacje ortopedyczne, w trakcie których stwierdzono, że stan stożka rotatorów nie rokuję ponownego zszycia. Za te konsultacje zapłacił łącznie 240 zł. Po zdarzeniu M. O. odbył także rehabilitację leczniczą prawego barku w dniach 29.10.2012-31.10.2012 r., 05.11.2012-09.11.2012 r., 12.11.2012-16.11.2012 r., 19.11.2012-23.11.2012 r., 03.12.2012-07.12.2012 r., 10.12.2012-14.12.2012 r., 02.01.2013-04.01.2013 r., 07.01.2013-11.01.2013 r., 14.01.2013-18.01.2013 r.

W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał ponownego zerwania stożka rotatorów nie rokującego już ponownego zszycia oraz stłuczeń klatki piersiowej. Po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe, zażywał leki przeciwbólowe oraz używał maści. Wypadek z dnia 15.09.2012 r. spowodował u powoda uszczerbek na zdrowiu w postaci wtórnego uszkodzenia stożka rotatorów stawu barkowego prawego. W wyniku tego wypadku wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 20%. Powód do dziś cierpi na dolegliwości bólowe oraz dysfunkcję barku prawego. Uraz zniweczył dotychczasowe leczenie powoda (operację z dnia 04.06.2012 r. dającą nadzieję na odzyskanie dużej części sprawności barku), spowodował nieodwracalne zmiany morfologiczne. Ze względu na fizyczne urazy doszło u powoda do ewidentnego obniżenia się jakości życia. Jako osoba z wcześniejszą niepełnosprawnością kończyn dolnych, kończyny górne ogrywiają u niego szczególną rolę – powód zmienia pozycję podpierając się na rękach i asekuje się nimi. Dysfunkcja barku prawego i jego ograniczona ruchomość zdecydowanie aktualnie zdecydowanie pogłębia niepełnosprawność powoda i ogranicza jego samodzielność nie tylko przy zmianie pozycji, ale także przy praktycznie wszystkich czynnościach życia codziennego. Wymaga pomocy w umyciu, nie potrafi utrzymać w ręce szklanki herbaty, ma problemy z pracą rękoma ponad głową, nie wykonuje drobnych zakupów. Obecnie M. O. wymaga opieki osób trzecich w codziennych czynnościach w wymiarze 3 godzin dziennie oraz wymaga korzystania z rehabilitacji – potrzeby mają charakter trwałe i nie rokują większej poprawy. W okresie po wypadku od 16.9.12r. do chwili wniesienia pozwu tj. 28.2.2013r. powód przez te 165 dni wymagał średnio minimum 3 godzin dziennie opieki osób trzecich co daje łącznie kwotę 4.702 zł (licząc stawkę za godzinę opieki na terenie Ł. w wysokości 9.50 zł za godzinę).

(dowód: historia zdrowia i choroby k. 18, rachunki za konsultacje k.48, faktura za rezonans k.47 i dokument k. 43, pismo (...) z 16.8.2010r. k.51 co do stawek godzinowych, zeznania powoda k. 287, zeznania córki powoda M. O. k. 286, opinia biegłych W. K. i A. S. k. 656-664, k. 666-674, 748,749, 804,807,849,851, 908,910, 958,960)

Powód poniósł zatem koszty leczenia, konsultacji lekarskich, badanie rezonansem i opieki osób trzecich łącznie 5.342 zł.

Powód przed wypadkiem powód był osobą zdecydowanie bardziej samodzielną. Nie miał problemów z jazdą samochodem czy wykonywaniem drobnych zakupów. Po wypadku ruchomość powoda jest znacznie ograniczona – nie może podnosić ręki, podierać się na niej i asekurować podczas zmiany pozycji, nie może jeździć samochodem na dalsze odległości. Obecnie i na zawsze już powód wymaga pomocy osób trzecich w życiu codziennym. Przed wypadkiem 15.9.12r. powód jako osoba niepełnosprawna wymagał pomocy osób trzecich, jednakże nie w takim wymiarze jak obecnie. Miał też możliwość zdecydowanego zmniejszenia opieki i powrotu do dużo większej sprawności po ponownym „zszyciu stożków rotatora” co zamierzał uczynić, a co całkowicie wykluczył ten wypadek.

(dowód ; zeznania powoda k.287, zeznania świadka M. O. k.286, opinie biegłych K. i S. k.656-664, k. 666-674, 748,749,804,807, 849, 851, 908, 910, 958,960)

Krzeselko prysznicowe było montowane przez pozwanego ad. 2 będącego podwykonawcą pozwanej ad. 1 w zakresie wykonywania robót sanitarnych. Odbioru remontowanego pokoju (...) – w tym krzeselka prysznicowego – dokonywali inspektor nadzoru robót budowlanych z ramienia (...), inżynier kontraktu M. M. (1), oraz A. K. i A. S. (1). Bezpośrednio po wypadku, dnia 18.09.2012 r. sporządzono notatkę służbową odnośnie zdarzenia w pokoju nr (...), w której Wykonawca czyli K. „M.-S. (...)” uznało, że przyczyną zerwania się krzeselka było mechaniczne uszkodzenie łączników

mocujących krzeselko do ściany i przyjął zgłoszenie jako wadę ujawnioną w trakcie użytkowania. Notatka została podpisana przez A. K., A. S. (1), M. M. (1) i S. S. (3). Przyczyną zerwania krzeselka nie było mechaniczne uszkodzenie łączników mocujących je do ściany i niewłaściwe zachowania powoda, a całkowicie rażąco wadliwy sposób jego montażu i związany z tym brak wytrzymałości. Zamontowanie krzeselka odbyło się przy pomocy nieodpowiednich łączników mechanicznych i w nieodpowiednim materiale ściany w miejscu gdzie struktura warstwowa tej ściany uniemożliwiała uzyskanie nośności niezbędnej do korzystania z krzeselka szczególnie przez osoby niepełnosprawne, co było jedyną przyczyną jego oberwania i rozerwania płyty gipsowo kartonowej kiedy powód na nie usiadł. Także wadliwy był odbiór krzeselka i próba wytrzymałości. W obecności inspektora nadzoru S. S. po kolei siadali na krzeselku pracownicy z których każdy ważył po około 75 kg. Innych standardów próby wytrzymałości ten inspektor nie znał. Konieczne było w tym przypadku uwzględnienie marginesu bezpieczeństwa dokonując próby i spuścić na krzeselko z wysokości ciężar 150 kg bowiem winno ono wytrzymać ciężar co najmniej 225 kg. (przy zastosowaniu minimalnego współczynnika bezpieczeństwa 1,5)

(dowód: notatka służbowa k. 38, opinia biegłego J. O. k.347, przesłuchanie tego biegłego k.392 i 508, w części zeznania świadka S. S. k.315, częściowo świadka M. M. k.314)

Powód w dniu 01.03.2013 r. zgłosił swoje roszczenie (...) S.A. i wezwał uzdrowisko do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 100.000,00 zł, odszkodowania w wysokości 9.212,00 zł oraz renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 1.200,00 zł miesięcznie. W odpowiedzi na roszczenie powoda, Zarząd (...) S.A. przesłał roszczenie Konsorcjum wskazując, iż zgodnie z § 22 ust. 1 pkt. 1 umowy nr (...) r. z dnia 11 kwietnia 2011 r. Konsorcjum ponosi pełną odpowiedzialność za wszelkie skutki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w stosunku do (...), jak i osób trzecich i ich majątku, jak też spowodowane działaniami lub zaniechaniami osób i podmiotów za które ponosi odpowiedzialność. Jednocześnie pozwana ad. 3 w piśmie z dnia 22.03.2013 r. poinformowała powoda o przekazaniu jego roszczeń Konsorcjum (...) -S." z siedzibą w U.. Do dnia wniesienia pozwu pozwany ad. 1 nie zajął stanowiska w sprawie roszczeń powoda, a obecnie co do niego postępowanie jest zawieszona..

(dowód: wezwanie wraz z potwierdzeniem odbioru k. 53 i 54-57, pismo pozwanej ad. 3 k. 58 i 59,)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonej do akt dokumentacji medycznej powoda, zeznań powoda, jego córki świadka M. O., częściowo zeznań świadków M. M. (1) i S. S. (3) oraz zeznań i opinii wymienionych biegłych.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda i jego córki odnośnie skutków zdarzenia, procesu leczenia i jego konsekwencji. Zdaniem Sądu, powód w swych wyjaśnieniach przedstawił stan faktyczny, który znajduje odniesienie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie - z zeznaniami świadka, dokumentacją (w tym przede wszystkim z dokumentacją medyczną) z opiniami biegłych. Zarówno powód jak i świadek M. O. (3) przedstawili zdaniem Sadu rzeczowo, logicznie i spójnie , a co za tym idzie wiarygodnie przebieg wypadku, opisali konsekwencje wypadku dla jego zdrowia i życia, w tym szczegółowo przedstawił tryb życia przed zdarzeniem oraz po wypadku. Córka jako osoba opiekująca się powodem miała tu najszerszą wiedzę o tych istotnych okolicznościach., a jej zeznania potwierdziły także wiarygodne dokumenty w tym medyczne.

Za wiarygodne i przydatne Sąd uznał opinie biegłych lek. med. A. S. (3) oraz lek. med. W. K. (2) oraz opinię biegłego J. O. (2). Sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. uznał, że zarówno opinie zasadnicze, jak i opinie uzupełniające biegłych są jasne, rzetelne i fachowe i jako takie w pełni przydatne dla celów dowodowych. Opinie zostały wykonane zgodnie z określoną tezą dowodową, na podstawie wnikliwej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz co do opinii medycznych po przeprowadzonym badaniu powoda. Opinie odpowiadają na zadane pytania i biegli w swoich zeznaniach (biegły O.) i uzupełniających opiniach odpowiadających na zarzuty strony pozwanej (biegli K. i S.) w sposób absolutnie wyczerpujący , obszerny , fachowy i przekonujący oparli wszelkie zarzuty pozwanych. Ich opinie i zeznania są rzeczowe, wewnętrznie spójne i sporządzone w sposób fachowy, zgodny z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i zawodowego biegłych. Opinie te pozwoliły na ustalenie zakresu obrażeń powoda odniesionych na skutek wypadku, wielkości trwałego uszczerbku na zdrowiu, dolegliwości związanych z wypadkiem, ich natężeniem, długością trwania i skutkami dla życia powoda. Opinia biegłego O. pozwoliła na kategoryczne ustalenie przyczyny wypadku.

Materiał, którym dysponował ten biegły jak wyraźnie stwierdził był całkowicie wystarczający do jej wykonania. Po wypadku i w chwili wydawania opinii tak było, że ścianę naprawiono, a krzeselko w ogóle usunięto. Zdaniem Sądu w takiej sytuacji prawidłowy był sposób wykonania tej opinii. Wyprowadzone wnioski przez wszystkich biegłych są logiczne i należycie uzasadnione przez co stanowiły także podstawę niniejszego rozstrzygnięcia.

Zeznania świadków M. i S. Sąd uznał za wiarygodne w części zgodnej z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym sprawy i pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w tym z dokumentów. Poza tym świadkowie nie mieli dużej wiedzy o okolicznościach wypadku. Nadto zeznania świadka S. całkowicie potwierdziły wadliwość wykonanej próby wytrzymałościowej krzeselka i brak wiedzy tego inspektora nadzoru o standardach wykonywania poprawnie takich prób. Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka K. R. z powodu braku prawidłowego adresu (k.509).

Odnosnie pozwanego S. nie był on przesłuchany w charakterze strony bowiem na skutek nieusprawiedliwionego jego niestawiennictwa na rozprawę w tym celu Sąd pominął jego przesłuchanie w trybie art. 304 k.p.c. (k.946). W aktach jest tylko jego informacyjne przesłuchanie (k.290), które nie może być dowodem w sprawie, a co najwyżej elementem weryfikacji materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, że informacje podawane przez pozwanego (...). w czasie tego przesłuchania o wykonaniu prawidłowego montażu krzeselka były w jaskrawej sprzeczności z wiarygodną i fachową opinią biegłego O.. Również pozwany całkowicie głośłownie zaprzeczył treści notatki służbowej spisanej po wypadku we wrześniu 2012r. z udziałem między innymi świadków S. i M., którym w tym zakresie Sąd dał wiarę.

Złożona dokumentacja lekarska nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne należało uznać za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd zważył co następuje:

Żądania majątkowe powoda okazały się w dużej części zasadne.

Roszczenie jest uzasadnione wobec pozwanych ad.2 i ad. 3 i stanowi odpowiednią rekompensatę doznanych dolegliwości, bólu i krzywdy powoda, związanych z urazem z dnia 15.09.2012 r. doznany w trakcie pobytu w (...) oraz odszkodowanie związane z poniesionymi kosztami wizyt lekarskich, diagnostyki i opieki.

Niespornym między stronami było, iż w dniu 11.04.2011 r. między (...) S.A. a Konsorcjum (...) -S." została zawarta umowa o wykonanie robót ogólnobudowlanych w pomieszczeniach niskiego parteru oraz pomieszczeniach hotelowych, a między (...) Sp. z o.o. a Zakładem (...) została zawarta umowa podwykonawstwa obejmująca komplet robót z branży sanitarnej. Sąd nie rozpatrywał odpowiedzialności pozwanej ad. 1 z powodu zawieszenia niniejszego postępowania co do tej spółki.

Faktem jest, że przedmiotowe siedzisko w łazience pokoju nr (...) montowane było przez S. S. (1) i założone zostało całkowicie niezgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Zgodnie z opinią biegłego z zakresu budownictwa pozwany ad.2. wykonał montaż krzeselka w sposób nawet jak biegły określił rażąco wadliwy, co spowodowało brak wytrzymałości mechanicznej połączenia krzeselka ze ścianą. a w konsekwencji jego oderwanie pod ciężarem powoda przy normalnym korzystaniu tj. siadaniu na to krzeselko. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że – jak wskazał biegły co Sąd w pełni podziela - zamontowanie przez pozwanego ad.2. krzeselka w prysznicowego przy pomocy nieodpowiednich łączników mechanicznych oraz w nieodpowiednim materiale ściany stanowiło ewidentną przyczynę oderwania się krzeselka od ściany a w konsekwencji upadku powoda i doznania przez niego obrażeń barku i klatki piersiowej. Zgodnie z zasadami logiki należy wskazać, iż przed przystąpieniem do montażu krzeselka prysznicowego należało sprawdzić, czy materiał w ścianie kabiny prysznicowej w ogóle się do tego montażu nadaje, a już na pewno należało oczekiwać takiego badania od podmiotu profesjonalnie zajmującego się wykonywaniem usług budowlanych i sanitarnych. Biegły

w opinii z dnia 30.04.2015 r. wyraźnie wskazał, iż już po wywierceniu pierwszego otworu w ścianie kabiny prysznicowej można było zobaczyć, jaki materiał został użyty do jej wykonania i tym samym zapobiec urwaniu się krzeselka. Brak skontrolowania materiału z jakiego wykonano ścianę należy uznać przynajmniej za rażące niedbalstwo ze strony pozwanego ad.2. Rażące niedbalstwo stanowi jeden ze stopni winy. Winę bowiem na gruncie prawa cywilnego dzieli się na umyślną – czyli polegającą na działaniu lub zaniechaniu, bądź winę nieumyślną, cechującą się niedołożeniem należytej staranności – niedbalstwem albo lekkomyślnością. Jak stanowi art. 415 kc. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Fakt wyrządzenia szkody takim zachowaniem stanowi źródło zobowiązania do naprawienia tejże szkody. W świetle jednak wskazanego przepisu odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego (odpowiedzialność ex delicto) zachodzi wówczas, gdy spełnione są cztery przesłanki, a mianowicie: wystąpi fakt, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, fakt ten spowoduje szkodę w znaczeniu uszczerbku w dobrach podmiotu poszkodowanego, między tym faktem a szkodą istnieje związek przyczynowy oraz sprawca szkody ponosi winę za jej wystąpienie. Aby przypisać odpowiedzialność odszkodowawczą za dany czyn należy najpierw określić jakie zgodnie z art. 355 §1 kc. były reguły należytej staranności, których należało dochować w określonych warunkach. Przypisanie danej osobie niedbalstwa jest uzasadnione, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności. W niniejszej sprawie Sąd jednoznacznie ustalił, że w roboty budowlane wykonywane w pokoju nr (...) zostały wykonane przez pozwanego ad.2. w sposób rażąco odbiegający od miernika należytej staranności. Związek przyczynowo- skutkowy między zachowaniem pozwanego ad.2. a wypadkiem powoda jest oczywisty i niewątpliwy. Sąd uznał, że odniesione przez powoda urazy barku i klatki piersiowej spowodowane są oderwaniem krzeselka prysznicowego wadliwie zamontowanego przez powoda a w konsekwencji upadkiem powoda i odniesieniem obrażeń opisanych w niniejszej sprawie. Następstwa te niewątpliwie mieszczą się w granicach normalnego związku przyczynowo-skutkowego. Wina S. S. (1) jest niewątpliwa, gdyż jako podmiot profesjonalnie zajmujący się budownictwem zdawał sobie sprawę, iż zamontowanie krzeselka prysznicowego w nieprzystosowanym do tego materiale i przy pomocy niewłaściwych łączników, może spowodować jego oberwanie pod ciężarem człowieka i w związku z tym pozwany ad.2. ponosi odpowiedzialność względem powoda na podst. art. 415 kc.

Ustalenia opisane w stanie faktycznym pozwalają na uzasadnione przyjęcie, że powód spadł z wyrwanego ze ściany kabiny łazienkowej krzeselka prysznicowego będąc pacjentem (...) należącego do spółki (...) S.A. Krzeselko w kabinie prysznicowej było montowane przez S. S. (1) jako podwykonawcy pozwanego ad. 1. Za odbiór krzeselka odpowiadał min. kierownik budowy i inspektor nadzoru budowlanego ze strony (...). W toku procesu przesłuchany został min. M. M. (1), który wskazał, iż pokój w którym ulokowano powoda nie był pokojem przeznaczonym dla osób niepełnosprawnych. Powód był osobą niepełnosprawną po amputacji lewej nogi, miał trudności w poruszaniu i to obowiązkiem pozwanego A. 3 było przydzielenie jemu właściwego bezpiecznego pokoju. Pokoje typowe dla osób niepełnosprawnych, z dostosowanym do ich potrzeb wyposażeniem, znajdowały się na parterze ale nawet gdyby krzeselko było prawidłowo zamontowane mimo, że nie był to pokój typowo dla osób niepełnosprawnych nie powinno się oderwać kiedy powód na nie usiadł. Świadek S. S. wskazał na całkowicie nieprawidłową w opinii biegłego próbę wytrzymałościową krzeselka, bowiem przed dokonaniem odbioru siedziska prysznicowego przeprowadzono próbę obciążeniową i osoby obecne przy odbiorze siadały na krzeselko prysznicowe. W opinii biegłego z zakresu budownictwa nie jest możliwym, aby inspektor nadzoru sprawdził w taki sposób prawidłowo mocowanie krzeselka prysznicowego przed dopuszczeniem go do używania przez kuracjuszy. Krzeselko zostało zamontowane w miejscu wskazanym przez pozwanego ad. 3. (...) S.A. i jako inwestor wybierał materiały budowlane i odpowiada za to wobec powoda.. Pod prysznicem w kabinie łazienkowej powoda nie było uchwytu na którym powód mógłby się podeprzeć. Krzeselko prysznicowe wybrane przez pozwaną ad.3. także pozbawione było jakichkolwiek uchwytów, pomimo, iż na rynku sprzętu dla osób niepełnosprawnych znajdują się także krzeselka wyposażone w uchwyty, na których osoba niepełnosprawna może się podeprzeć. Z powodu amputacji nogi oraz znacznego zniekształcenia prawej stopy, powód nie miał tak stabilnego punktu podparcia jak zdrowy człowiek i znaczne trudności w utrzymaniu równowagi i siadał na krzesło z większą siłą niż osoba zdrowa na co wskazał biegły iż w czasie próby wytrzymałościowej krzesło takie powinno wytrzymać nacisk ciężaru minimum 225 kg.

W związku z tym, że zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową, może być działanie, jak i zaniechanie, Sąd ustalił, że pozwana Spółka (...) S.A., mająca świadczyć usługi uzdrowiskowe, dopuściła się zaniechania polegającego na zakwaterowaniu powoda w pokoju nieprzystosowanym dla osób niepełnosprawnych, i że źle wykonanym krzeselkiem prysznicowym zagrażającym bezpieczeństwu i na zaniechaniu wykonania koniecznych czynności w ramach prawidłowego odbioru przez inspektora nadzoru powołanego przez pozwaną ad.3. czego skutkiem był upadek powoda po urwaniu krzeselka i doznana szkoda w postaci uszkodzenia barku. Jak Sąd ustalił odbiór krzeselka dokonany był w sposób całkowicie nieprawidłowy. Co więcej, jak wynika z opinii biegłego z zakresu budownictwa, zniszczenie połączenia krzeselka za ścianą pod ciężarem człowieka wskazuje, że krzeselko nie było przystosowane do korzystania przez żadnych pacjentów, a tym bardziej przez osoby niepełnosprawne. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r. / II CKN 1466/00, Lex nr 78809 / stwierdzono, że nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. Zdaniem Sądu, mając na względzie ustalenia stanu faktycznego w zakresie wyposażenia i warunków panujących w łazience przy pokoju powoda, należy wskazać na zaniedbania pozwanej ad. 3 zarówno co do wyboru pokoju dla powoda nieprzystosowanego dla potrzeb osób niepełnosprawnych jak i wyboru krzeselka łazienkowego oraz zaniechania wykonania czynności koniecznych w ramach odbioru wykonywanych prac, uzasadniające ustalenie wystąpienia przesłanek z cytowanego przepisu art. 415 k.c. i przytoczonego wyroku SN z 16 kwietnia 2003 roku. Już choćby z doświadczenia życiowego wynika, że podmiot zajmujący się prowadzeniem sanatorium uzdrowiskowego ma obowiązek zapewnić pacjentom całodobowy pobyt w takich warunkach, by było to bezpieczne dla osób przebywających na leczeniu sanatoryjnym. Dokonane ustalenia pozwalają na uznanie, że pozwanej ad. 3 można przypisać zawinione niedopełnienie obowiązków, bowiem w zakresie prowadzonej działalności uzdrowiskowej była zobowiązana do zapewnienia bezpieczeństwa kuracjom.

W związku z tym, że zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową, może być działanie, jak i zaniechanie, Sąd ustalił, że pozwana (...) S.A. dopuściła się opisanych zaniechań - zaniechania polegającego na zakwaterowaniu osoby niepełnosprawnej w pokoju dla niej nieprzystosowanym oraz wyboru krzeselka prysznicowego. Powód w dniu przyjęcia do (...) miał przeprowadzony wywiad zdrowotny, więc pozwanej ad. 3 znany był stopień i rodzaj niepełnosprawności powoda. Oczywistym jest, że osoba z amputowaną kończyną dolną siada na krzeselko prysznicowe z większą siłą, gdyż ma zaburzone utrzymywanie równowagi. Tym bardziej powód powinien zostać zakwaterowany w innym pokoju, w którym wyposażenie byłoby dostosowane dla jego potrzeb nawet gdyby podobał się jemu inny pokój. Wymóg starannego działania (...) nie został więc spełniony, bowiem do zdarzenia doszło z naruszeniem zasad profesjonalnego działania, jakiego zachowania w okolicznościach sprawy nakazywał pozwanej ad. 3. sam status uzdrowiska leczniczego. Tak więc zaistniało zdarzenie, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność cywilną, a zarazem należy przypisać winę po stronie pozwanej ad. 3. za to zdarzenie. Jednocześnie Sąd przyjął istnienie związku przyczynowego między tym zdarzeniem a wystąpieniem u powoda opisanych obrażeń. Stosownie bowiem do przepisu art. 361 § 1 k.c. adekwatne są „normalne” następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, z reguły je wywołuje. Sąd bezsprzecznie uznał, że odniesione przez powoda urazy barku i klatki piersiowej nie wykraczają poza granice normalnego związku przyczynowego. Normalnym następstwem zakwaterowania osoby niepełnosprawnej w pokoju dla niej nieprzystosowanym, bez niezbędnego dla osoby niepełnosprawnej wyposażenia i wadliwie zamocowanym krzeselkiem prysznicowym są szkody w postaci urazów odniesionych przez powoda, na skutek upadku z krzeselka prysznicowego. Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie wskazuje na to, że Inspektor nadzoru inwestorskiego S. S. odbierając roboty uznał ich prawidłowe wykonanie. Tym samym pozwana ad.3. w sposób niewłaściwy wywiązała się z obowiązku skontrolowania bezpieczeństwa kuracjuszy przebywających w wyremontowanym pokoju i na podst. art. 415 odpowiada względem powoda za wyrządzoną jemu szkodę. Własne zaniedbanie powódki - mimo powierzenia wykonania umowy Konsorcjum, polegało w tym przypadku na niezapewnieniu właściwego poziomu bezpieczeństwa pacjentów a także na niewystarczającym nadzorze nad

wykonywaniem umowy budowlanej. Obowiązek nadzoru i wyboru jest obowiązkiem należytej staranności. Osoba sprawująca nadzór, jak i dokonująca wyboru powinna udowodnić, że uczyniła wszystko co w danych warunkach było możliwe dla zapobieżenia ewentualnej szkodzie czego pozwany nie uczynił (zob. L. Bełza, Odpowiedzialność za zobowiązanie do nadzoru i nadzorowanego, MoP Nr 3/1994). Jak wskazał biegły z zakresu budownictwa podczas rozprawy dnia 25.06.2015 r. błędem było także to, że inny wykonawca wykonał ściankę i położył płytki, a inny dokonywał montażu krzeselka nie wiedząc dokładnie jaki materiał znajduje się w ścianie. Na marginesie należy wskazać, iż w toku procesu pozwana ad.3 nie starała się nawet dowodowo wykazać, iż powierzyła wykonanie robót budowlanych profesjonalnie trudniącemu się tym podmiotowi i jej odpowiedzialność na podstawie . 429 kc. jest wyłączona.

Odnosząc się do zarzutów zarówno pozwanego ad.2. jak i pozwanej ad.3., jakoby powód przyczynił się do szkody poprzez korzystanie z krzeselka w sposób do tego nieprzeznaczony należy wskazać, iż w niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Po pierwsze pozwani powołując się na taką okoliczność powinni wykazać istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkoda, co stanowiłoby wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody. W wypadku stwierdzenia przyczynienia następuje szczególne ukształtowanie obowiązku odszkodowawczego poprzez odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 marca 2015 r. I ACa 694/14). Pozwani nie zdołali w żaden sposób wykazać takiego zachowania powoda, które przyczyniłoby się do powstania szkody. Po drugie biegły całkowicie wykluczył, aby działanie powoda mogło w jakikolwiek sposób przyczynić się do urwania tego krzeselka - . Należy jeszcze raz podkreślić, iż powód jest osobą niepełnosprawną, oczywistym jest, że siada na krzeselku z większą siłą niż osoba zdrowa, ale to krzeselko powinno być dostosowane pod potrzeby powoda, a nie odwrotnie. (...) przyjmując powoda na leczenie zdawało sobie sprawę z jego niepełnosprawności i wagi i mogła przewidzieć, że bez dodatkowych uchwytów powód będzie na to siedzisko „siadał z większym naciskiem”. Ponadto, jak wskazał biegły z zakresu budownictwa, przyczyną urwania się krzeselka był wyłącznie wadliwy montaż. Podkreślenia wymaga, że pozwany (...). Zajmujący się zawodowo prowadzeniem sanatorium także w ramach ustawy z 28.7.2005r. o lecznictwie uzdrowiskowym... Dz.U.2012.452 miał obowiązek zapewnienia pacjentom całodobowego pobytu w takich warunkach by było to bezpieczne dla wszystkich osób przebywających na leczeniu sanatoryjnym (wyrok Sadu Okręgowego w Świdnicy z dnia 16.7.2013r. (...)orzeczenia.ms.gov.pl)

Powód dochodził od pozwanych kwoty 100.000,00 zł z tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie to zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. naprawienie szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy, może polegać m.in. na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej (zadośćuczynienia). Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej - jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - możliwe jest jedynie w sytuacjach unormowanych w art. 444 k.c. i 445 k.c, a w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Wysokość żądanego zadośćuczynienia odpowiada, zdaniem Sądu funkcjom, jakie powinno spełniać. Jak wskazuje orzecznictwo, zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia, a celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, które ma mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Należy podkreślić, iż zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92;). Jak

wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r. sygn. akt II CSK 536/07 w odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Trzeba też zauważyć, iż treść art. 445 kc. pozostawia - z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (tak SN w wyroku z 19 maja 1998r., II CKN 756/97, niepubl.). Wskazówek w tej mierze szukać należy jedynie w doświadczeniu życiowym, wypracowała je także judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wystąpiła z żądaniem wypłaty na jej rzecz kwoty 100 tys. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, rozumianą jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia, w postaci wyłączenia z normalnego trybu życia, zwiększonej konieczności korzystania z pomocy osób trzecich). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Sąd wziął pod uwagę ból związany z ponownym zerwaniem stożka rotatorów barku, spowodowane tym ograniczenie ruchowe powoda, 20% stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz obciążenie psychiczno-fizyczne jakie wypadek dla niego spowodował. Jak wskazano w niniejszym uzasadnieniu, dla ludzi z niepełnosprawnością kończyn dolnych ręce odgrywają ogromną rolę. Powód po operacji miał szansę na przywrócenie całkowitej sprawności w prawym barku, a wypadek zniweczył te plany i spowodował, iż powód w jeszcze większym stopniu niż przed wypadkiem jest niepełnosprawny i uzależniony od pomocy osób trzecich.

W opinii Sądu żądana jednak przez powoda kwota 100 tys. była wygórowana i uznał za zasadną kwotę 80 tys. zł, która znajduje odzwierciedlenie w doznanej przez powoda krzywdzie. Sąd wziął pod uwagę, że powód przed wypadkiem był już osobą niepełnosprawną i w pewnych czynnościach wymagającą wsparcia i pomocy innych ludzi. Nie był też osobą młodą w pełni aktywną zawodowo i życiowo, a doznawał już różnych ograniczeń związanych z dotychczasowym stanem zdrowia. Jednocześnie należy jednak wskazać, iż powód po przejściu operacji naprawy stożka rotatorów barku rokował powrót do całkowitej sprawności tego barku. Aby poprawić ruchomość i sprawność barku powód zdecydował się na prywatną rehabilitację w Szpitalu (...) prowadzoną przez pozwaną (...) S.A. W wyniku wypadku mającego miejsce w łazience pokoju nr (...), powód ponownie uszkodził stożek rotatora barku prawego, tym razem w stopniu nie rokującym ponownego jego zeszczenia. Spowodowało to znaczne pogłębienie jego niepełnosprawności, niesamodzielność i większe uzależnienie od pomocy osób trzecich. Powód doznał cierpień fizycznych i psychicznych które utrzymują się w dużej części do chwili obecnej. Uraz z dnia 15.09.2012 r. w znacznym stopniu powiększył niesprawność powoda choćby przy takich czynnościach, jak przenoszenie niektórych przedmiotów czy zmiana pozycji. Pomimo, iż leczenie – poza rehabilitacją – zostało już zakończone, powód nie może powrócić do aktywności sprzed wypadku. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 445 § 1 k.c. należało zasądzić powodowi solidarnie od pozwanych A. 2 i 3 tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000,00 zł. a w pozostałym 20.3.14r. bowiem 19.3.14r. doręczono jemu odpis pozwu zakresie powództwo oddalił. Również zachowanie pozwanych po wypadku nie przeproszenie go, nie wypłacenie jakiegokolwiek sumy tytułem rekompensaty, a wręcz przeciwnie zarzucenie powodowi w odpowiedzi na pozew, że zdewastował świeżo wyremontowaną łazienkę Sąd wziął także przy wymiarze zadośćuczynienia. Solidarność pozwanych uzasadniał art. 441 par.1 k.c. a odsetki art. 455 k.c. i art.481 k.c. Sąd uznał zasadność i terminy odsetek wskazane przez pełnomocnika powoda przy czym odnośnie pozwanego S. początkowy ich termin biegnie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu tj. od 20 marca 2014r. (k. 262), a co do (...) od dnia 14.4. 2013r. tj. od bezskutecznego upływu terminu po wezwaniu tego pozwanego do zapłaty (powód wezwał uzdrowisko do zapłaty 1.3.2013r-. k.54 – 57 do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni . zwrotka k.53), Tak Sąd orzekł w pkt I wyroku a w pozostałym zakresie powództwo oddalił w pkt IV.

Na podstawie art. 444 Kodeksu cywilnego, powód domagał się odszkodowania 9.212 zł za szkodę na osobie, na które miały złożyć się kwoty 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów konsultacji ortopedycznych, kwoty 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów badania rezonansem magnetycznym, kwoty 250,00 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu leków

przeciwbólowych, kwoty 1.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów zabiegów rehabilitacyjnych, kwoty 2.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów samochodem na zabiegi i konsultacje oraz kwoty 4.702,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Sąd uznał za wykazaną przez powoda w tym procesie kwotę 5.342 zł tytułem odszkodowania i taką kwotę zasądził solidarnie od pozwanych Ad2 i 3 w pkt II wyroku z ustawowymi odsetkami, (od tych samych terminów co wyjaśnione już przy zadośćuczynieniu), a w pozostałym zakresie powództwo co do odszkodowania oddalił w pkt IV.

Zdaniem Sądu konsultacje medyczne były konieczne i niezbędne w celu ustalenia stanu zdrowia powoda po wypadku, tak jak konieczne było przeprowadzenie badania rezonansem magnetycznym, które pozwoliło stwierdzić ponowne uszkodzenie stożka rotatora barku prawego. Jak Sąd ustalił w stanie faktycznym powód wskazywał wiarygodnymi dokumentami , iż poniósł koszt konsultacji medycznych dwa razy po 120 zł co daje łącznie 240 zł. oraz zapłacił za badanie rezonansem 400 zł. Natomiast absolutnie powód nie wykazał faktu poniesienia i wysokości kosztów zabiegów rehabilitacyjnych, które niewątpliwie odbył w terminach wskazanych w stanie faktycznym ale brak było jakichkolwiek wiarygodnych dowodów czy inicjatywy dowodowej pełnomocnika powoda aby wykazać konkretne kwoty wydatkowane przez powoda na ten cel. Zdaniem Sądu w takiej sytuacji brak podstaw do ogólnikowych szacunków i obciążania pozwanych w tym zakresie skoro w ogóle nie wiadomo czy jakiegokolwiek koszty z tego tytułu powód poniósł. To samo dotyczy nie wykazanych przez powoda wysokości kosztów zakupu leków i dojazdów samochodem. Co do leków nie wiadomo też czy w całości czy w części były one refundowane przez NFZ. Tu nie zaoferowano konkretnych dowodów tak jak co do dojazdów samochodem po całkowitym zakwestionowaniu przez pozwanych całości kosztów z tego tytułu (odrębnego wyliczenia powoda).

Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów opieki Sąd uwzględnił żądanie powoda odnośnie zwrotu kosztów opieki. Zgodnie z poglądami doktryny co do tych kosztów obowiązuje trochę odmienna zasada bowiem „jeżeli opieka nad poszkodowanym sprawowana jest przez jego bliskich, roszczenie o zwrot wynikających z niej kosztów zasadne jest nawet wtedy, gdy poszkodowany nie jest w stanie wykazać tychże kosztów” (por. D. Bentkowska „Roszczenia osobowe przysługujące poszkodowanym w wypadkach drogowych oraz osobom uprawnionym” Prawo Asekuracyjne 1/2003, str. 19.). W świetle dowodu z opinii biegłego ortopedy nie może budzić wątpliwości fakt, iż wypadek, któremu uległ powód spowodował, iż w trakcie leczenia nie był on w stanie samodzielnie funkcjonować i w ciągu pierwszych 6 tygodni wymagał opieki ze strony osób trzecich nawet więcej niż 3 godz. dziennie. Później aż do chwili wydania wyroku i dalej na przyszłość powód wymaga 3 godzin dziennie opieki osoby trzeciej. Wprawdzie opiekę nad powodem sprawował członek rodziny, ale przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowały bliskie jej osoby nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym właśnie zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, LEX 2015). W związku z powyższym, opierając się na opinii biegłego z zakresu ortopedii traumatologii Sąd uznał, iż z powód wymagał zwiększonej opieki osób trzecich w okresie po wypadku t. od 16.9.12r. do chwili wniesienia pozwu tj.28.2.13r. (przez 165 dni) przez minimum 3 godziny dziennie co daje kwotę 4.702 zł tytułem zwrotu kosztów opieki (165 dni x kwota 9.50 zł – kwota zgodna z informacją Zarządu (...) Komitetu Pomocy (...) w Ł. – k. 51). Sąd uznał przyjętą przez powoda nie kwestionowaną przez pozwanych stawkę za godzinę opieki na terenie miasta Ł. w wysokości 9.50 zł za w pełni zasadną. Łącznie zatem tytułem odszkodowania powodowi należała się kwota 5.342zł.

Odnosząc się do żądania renty na zwiększone potrzeby w kwocie 1.200 zł miesięcznie, należy wskazać, iż wypadek pogłębił jego niepełnosprawność, a także jak była już wielokrotnie mowa zlikwidował na zawsze możliwość powrotu powoda do większej sprawności nie wymagającej lub w mniejszym stopniu wymagającej wsparcia innych osób. Zdaniem Sądu nie można zgodzić się, że wszystkie potrzeby wskazane przez powoda są skutkiem wypadku mającego miejsce w (...). Sąd zgadza się z powodem, iż ten wymaga opieki osób trzecich, ale mając na uwadze fakt, iż pomocy takiej choć w mniejszym zakresie wymagał już wcześniej, Sąd uznał, iż z powodu pogłębionej niepełnosprawności spowodowanej wypadkiem potrzeba pomocy osób trzecich zwiększyła się i ustaliła w chwili wydania wyroku i na

przyszłość na poziomie 3 godziny dziennie. Daje to kwotę pomnożoną przez wymienioną stawkę 9.50 zł za godzinę szacunkowo 300 zł miesięcznie i taką kwotę Sąd uznał za słuszną dla wysokości tej renty o czym orzekł w III wyroku. Uzasadniając żądanie renty powód wskazał nadto, iż zachodzi konieczność dalszej rehabilitacji, aby utrzymać sprawność barku. Zdaniem Sądu powód w żaden sposób nie wykazał ile miesięcznie miały by wynosić koszty takich zabiegów, a nadto nic nie stoi na przeszkodzie, aby powód kontynuował stałą zleconą jemu przez lekarzy rehabilitację w ramach NFZ. W związku z powyższym Sąd zasądził kwotę 300 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby oddalając żądanie w pozostałym zakresie.

Sąd oddalił żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, które mogą wystąpić w przyszłości. W opinii Sądu nie zostały wykazane przez powoda przesłanki takiego ustalenia bowiem z opinii biegłych jasno wynika, że stan zdrowia powoda jest utrwalony, a od wypadku do chwili wydawania opinii i wyrokowania upłynęło bardzo dużo czasu bo ponad 5 lat i ma podstaw do ustalenia, że takie skutki w przyszłości się pojawiają. Powód od dnia wniesienia pozwu do chwili wyrokowania nie wskazywał także aby nastąpiło jakieś jeszcze pogorszenie jego stanu zdrowia związane z tym wypadkiem, zatem Sąd uznał to żądanie za niewystarczająco udowodnione.

Odnosnie kosztów procesu ponieważ w tej specyficznej sytuacji zawieszenie postępowania wobec jednego z pozwanych powodowało konieczność nazwania tego wyroku częściowym, to jednak wobec pozwanych Ad 2 i 3 wyrok ten jest „ostateczny” tj. dotyczy rozstrzygnięcia o wszystkich roszczeniach powoda wobec nich, tak więc należało w nim zadecydować o obciążeniu kosztami tych pozwanych. Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd w pkt VI wyroku koszty procesu stosunkowo rozdzielił i obciążył nimi biorąc pod uwagę procent wygrania i przegrania sprawy powoda w 20 %, a pozwanych solidarnie w 80 % przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów na podstawie art.108 par.1 k.p.c. szczegółowe ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu. Co do tych 20 % kosztów przypadających na powoda Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania jego nimi bowiem powód jest w trudnej sytuacji życiowej, zdrowotnej i finansowej. Postanowieniem z 4.7.2013r. k. 104 Sąd na podstawie uzasadnionych dowodów zwolnił powoda w całości od kosztów sądowych w tej sprawie, a jego sytuacja w tych wyżej wymienionych aspektach do chwili wyrokowania nie poprawiła się. Fakt, że powoda wspiera finansowo jego córka nie jest żadną przeszkodą w takim odstąpieniu wręcz przeciwnie wskazuje na fakt, że powód nie jest sam w stanie zaspokoić swoich potrzeb życiowych.

SSO Hanna Flisikowska